MUZYKA I ŚPIEW

DWUTYGODNIK ORGANISTOWSKI

POŚWIĘCONY SPRAWOM MUZYCZNYM I ZAWODOWYM.

Nr. 8. Kraków, dnia 15 Października 1912 r. Rok I.

WYCHODZI OKOŁO 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA. — PRENUMERATA ROCZNA KOR. 6·—, PÓŁROCZNA KOR. 3·—.
ADRES WYDAWNICTWA: ROMAN FEREK, KRAKÓW, DRUKARNIA »CZASU« UL. ŚW. TOMASZA 32.
Na odpowiedź listową należy załączyć markę za 10 hal., inaczej odpowiedź umieszczoną będzie w rubryce »Odpowiedzi Redakcyi«. Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. — Cena ogłoszenia jednorazowo wynosi 40 hal. za wiersz petitowy jednoszpaltowy.

KONKURS NA PIEŚŃ

do słów Szambelana Dra K. Lubeckiego

ogłoszony w numerze 3 „Muzyka i Śpiew".

Nadesłali swe prace:

Wiel. Ks. Hieronim Kozaczewski, miłośnik Muzyki kościelnej, Rohatyn, 1 kompozycyę.

P. Wawrzyniec Frola, organista w Podkamieniu, 4 kompozycye.

P. Ignacy Żółkiewicz, organista w Staromieściu, 3 kompozycye.

P. Fr. Lityński, org. i naucz. muzyki w Stanisławowie, 2 kompozycye.

P. Jan Turkiewicz, org. w Olejowie, 3 komp.

P. Jan Cebula, b. org. obecnie c. k. urzędnik podatkowy w Białej, 2 kompozycye.

P. Ant. Kisała, organista w Kraczkowy, 2 komp.

P. Józef Kukulski, org. w Krzęcinie, 1 komp.

P. Stanisław Kaczmarek, org. w Gembitz (Pr. Pozn.), 2 kompozycye.

Prof. Aug. Piechura, Veržej (Styrya), 2 komp.

Nadto nadesłali do oceny swe prace:

P. A. Kisała, 9 pieśni. — P. W. Frola, preludyum.

Sąd konkursowy złożą: Szambelan Dr. Kaz. Lubecki, Ks. Dr. Ant. Chlondowski, Prof. T. Flasza, Dyr. Walenty Dec, Dyr. Stan. Niepielski i R. Ferek.

RUCH ZAWODOWY.

Ze zgromadzenia dekanatu Żywieckiego d. 21 Sierpnia przesłał delegat następujące sprawozdanie:

Zgromadzeni przyjęli usprawiedliwienie trzech kolegów nieobecnych. Uchwalono wystosować pismo do wszystkich kolegów dekanatu Żywieckiego, aby każdy z nich zobowiązał się własnym podpisem prenumerować gazetę org. „Muzyka i Śpiew", kształcić się zawodowo i grać z nut załączonych do tejże gazety. Uchwalono dalej wspólnie pracować, zaś gal. Komitet Organistów i usiłowania tegoż materyalnie popierać, aby stan organistowski można doprowadzić do jakiegoś znaczenia, a to tylko zrobić możemy własną pracą i kształceniem się dla dobra muzyki.

Nieobecnych na zgromadzeniu było 6-ciu, nazwiska ich i parafie podaję w osobnym zestawieniu. Ponieważ nie posiadają odpowiednich kwalifikacyj, do miana organistów należeć nie mogą, odpadają zatem ich wszelkie życzenia i te o które gal. Komitet obecnie się stara.

Według uchwały Zgromadzenia, delegat wystosował do wszystkich kolegów pismo (ad circulandum), podając cel i korzyści z gazety zawodowej. Zrozumieli to prawie wszyscy, jak ważną sprawę podjął Kom. gal. Organistów, nie chcąc pozostać w tyle, lub bez koleżańskiej pomocy, złożyli pisemne zobowiązanie. Zobowiązanie to odnosi się tylko do spraw zawodowych, jak i do pracy nad podniesieniem Muzyki kościelnej. Tak jak i w innych dekanatach, obawiano się, aby gazeta org. nie weszła na dawną drogę, jak np. «Głos Org.«, słysząc jednak głos zachęty od osób duchownych, wpisali się na listę prenumeratorów.

Józef Fabijańczyk przewodn. *Michał Firlejczyk* delegat.

Stanisław Przetak sekretarz.

Do tego numeru dołącza się: „Trzy Pieśni Kościelne" jako premium dla półrocznych prenumeratorów.

Protokół zgromadzenia Organistów dekanatu Sanockiego, Rymanowskiego i Brzozowskiego, odbytego w dniu 22 sierpnia 1912 r., w celu podjęcia obrad nad sprawą bytu Organistowskiego.

Przewodniczący otwarł posiedzenie, poczem na wstępie odczytuje list z dnia 17 sierpnia 1912 r. pisany przez kol. Bawora, wreszcie odczytuje prospekt przesłany przez tegoż kolegę, a po odczytaniu udzielono głosu koledze Janowi Sameckiemu z Sanoka. Przemowa jego na temat śpiewu i muzyki kościelnej, tudzież opłakanej doli Organistów, wykazała upadek stanu Organistowskiego, wyświetliła i wskazała prawdziwe środki zaradcze dla podniesienia śpiewu i Muzyki kościelnej, oraz polepszenia doli i bytu organistowskiego. Zgromadzeni przemówienie kol. Jana Sameckiego przyjęli hucznemi oklaskami, trafnie i prawdziwie wyrażona myśl zyskała u wszystkich słowa uznania dla mowcy.

Nadto zatwierdzono następujące wnioski:

1) Solidarnie popierać sprawy Organistowskie.

2) Zaprenumerować czasopismo „Muzyka i Śpiew".

3) Polecić kraj. komitetowi organistowskiemu zorganizowanie krajowego Biura pośrednictwa pracy i czynność tę poruczyć Redakcyi naszego pisma zawodowego.

4) Polecić Redakcyi naszego pisma wypracowanie Schematyzmu galicyjskich Organistów, który u każdego Organisty ma się znajdować.

5) Wybrano jednogłośnie delegatem kol. Jana Sameckiego poczem uproszono go aby udał się do Rzeszowa w dniu 24 sierpnia 1912 r. na wspólną naradę w sprawie organistowskiej, a to w celu zebrania materyału do Sejmu.

W końcu na wniosek kol. Sameckiego zebrano na cele Organistowskie 12 kor. i te wręczono kol. Janowi Saneckiemu celem przesłania komitetowi organistowskiemu, na tem zgromadzenie zamknięto i podpisano. — Tym kol., którzy nie przybyli na zebranie i nie usprawiedliwili się uchwalono wyrazić naganę za obojętność i brak współdzielczej idei.

Piotr Merner. *J. Samecki.*

W myśl uchwały powziętej na zgromadzeniu Organistów w Radomyślu wielkim w dniu 20 czerwca 1912 r. Postanowiono wysłać deputacyę do JW. posła na Sejm kraj. p. Adama Krężla. Deputacya wzmiankowana, zjawiła się u tegoż posła dnia 19 września b. r. Po przemówieniu deputacyi i wręczeniu prośby, przyjął p. poseł Adam Krężel przybyłych bardzo życzliwie, zapewniając ich, iż z wszelką pewnością poprze sprawę Organistów, gdy ta przyjdzie pod obrady Sejmowe. Za tak przychylne i życzliwe przyjęcie, podpisani Organiści imieniem swoim i kolegów, p. Posłowi najuprzejmiej podziękowali.

M. Klimaszewski. *Józef Stach.* *Emil Sierosławski.*

Wystosowana przez podpisanych prośba do p. Posła, świadczy najdobitniej o inteligencyi pp. Organistów dek. Radomyskiego, co widząc p. Poseł, przychylnie ofiarował się dopomódz. Prośby tej z powodu braku miejsca zamieścić nie możemy, w razie potrzeby posłużyć ona może za wzór dla innych dekanatów. Na żądanie wydawnictwo wyśle odpis tejże. *(Przyp. red.)*

Dnia 29 sierpnia odbyło się zgromadzenie organistów dekanatu Nowogórskiego w Chrzanowie. Posiedzenie zagaił kol. Lech, którego zarazem wybrano przewodniczącym. Ten zachęcił zebranych do solidarności i do prenumerowania i popierania gazetki organistowskiej i usiłowań gal. Kom. Organistów. Kolega Lech stawia wniosek, aby jak w innych dekanatach, wybrano jednego z kolegów aby tenże zajmował się sprawami Organistów, którzy należą do dekanatu. Wybrano więc kol. Lecha jednogłośnie delegatem dekanalnym. Kol. Łanoszka omawia sprawę przyjmowania organistów z Prus lub Królestwa Polskiego. Kol. Kaczyński omawia sprawę egzaminów zdawanych w Krakowie przed komisyą przez Konsystorz poleconą, aby nie tylko egzaminowali p. Dec i ks. Bukowski, lecz żeby powołać do komisyi jednego z dekanatu z odpowiedniem wykształceniem. Po dłuższej dyskusyi o zrozumianej ważności wzajemnej solidarności i łączenia się, dyskusyę zakończono. Uchwalono jednogłośnie prenumerować gazetę organistowską i popierać solidarnie pracę Komitetu Redakcyjnego. Zgromadzeni złożyli na cele wspólne 5 k. 50 h.

Przewodniczący podziękował zebranym za przybycie w tak licznym komplecie, a życząc całemu Ogółowi Organistów lepszej przyszłości, posiedzenie zakończył.

Stan. Lech, delegat.

Protokół zgromadzenia Organistów dekanatu wadowickiego dyecezyi krakowskiej, odbytego w Wadowicach dnia 4 września 1912 r.

Kol. Niewidowski zagajając zgromadzenie przedstawił jasno i dobitnie obecną sytuacyę i ważność organizacyi i zachęcał kolegów do wzajemnej łączności i solidarności, poczem otworzono dyskusyę.

1) Uchwalono jednogłośnie wysłać prośbę do tutejszego posła na Sejm krajowy, oraz wybrano deputacyę do tegoż, w celu przedstawienia naszych postulatów z prośbą o poparcie naszej sprawy w obecnej kadencyi sejmowej.

2) Wybrano delegatem dekanalnym dla spraw Organistów p. Jana Niewidowskiego z Wadowic.

3) Wybrano Wydział dekanalny na lat 3, w skład którego weszli: p. Franciszek Wojewodzic z Andrychowa prezesem, viceprezesem Jan Niewidowski z Wadowic i sekretarzem St. Partyka z Choczni.

4) Ponieważ kol. Andrzej Reszko z Kleczy dolnej od kilku lat jest wrogiem naszej sprawy i nie bierze stale udziału w naszych zebraniach, lecz w dzień zebrania zaproszony przez kolegów aby przybył na zgromadzenie, odparł że „pilniejsza mi jest karczma, jak wasze sprawy i Muzyka".

(Dziwnie to wygląda: Karczmarz i organista w jednej osobie, czyli inaczej mówiąc: Służba Bogu i djabłu.) *(Przyp. red.)*

Wobec takiej odpowiedzi zgromadzeni Organiści uchwalili jednogłośnie zerwać z Andrzejem Reszką wszelkie koleżańskie życie, wykluczając tegoż z grona kolegów dekanatu wadowickiego, jako osobnika nieodpowiadającego swemu zawodowi, szkodliwego dla parafii i spraw Organistowskich. Przewodniczący zauważył, że dwóch kolegów jest nieobecnych i nieusprawiedliwionych. Zgromadzeni uchwalili, tak komitetowi, jak również Redakcyi naszej votum zaufania i posiedzenie zakończono.

Jan Niewidowski. *Stan. Partyka.* *F. Wojewodzic.*

Zgromadzenie dekanalne Organistów dek. Brzeżańskiego u. p. J. Świrskiego w Dunajowie, d. 11 września 1912.

Przybyli na zgromadzenie koledzy do Dunajowa, korzystając ze sposobności wzięli udział w produkcyach kościelnych, choralnych i grze organowej pod kierunkiem kol. J. Świrskiego. Z utworów organowych wykonał kol. Świrski Bacha Toccatę d-mol i preludyum Rincka a-mol. Po nabożeństwie udali się zebrani na zgromadzenie.

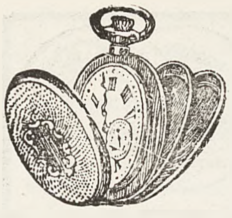
Przeprowadzono uchwały według dekanatu Kolbuszowskiego w całej osnowie, wyrażając komitetowi redakcyjnemu votum zaufania. Polecono Komitetowi red. aby co prędzej poczynił starania o wprowadzenie w życie komisyj egzaminacyjnych dla dyecezyi tarnowskiej, przemyskiej i lwowskiej. Nieobecnym wyrażono słowa nagany, dlatego, że gardzą życzliwie podaną dłonią dla podźwignięcia ich z ciemnoty i opłakanego stanu wykształcenia. Delegatem wybrano kol. Józefa Świrskiego, zastępcą Juliana Ziółko-

wskiego z Brzeżan. Zebraną kwotę na cele wspólne odesłał delegat pod adresem wydawnictwa. Z miłem wrażeniem koleżańskiej solidarności i wzajemnej pracy rozjechali się zebrani.

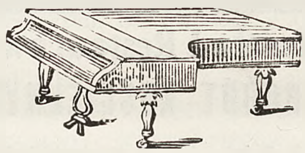
Józef Świrski. *Julian Ziółkowski.*

Zwracamy uwagę wszystkim tym dekanatom, które nie mają jeszcze wybranych delegatów, jak również tym delegatom którzy nie urządzili zgromadzeń, że ostatni termin nadsyłania sprawozdań upływa d. 20 października b. r. Poźniej nadsyłane sprawozdania przyjmowane do druku nie będą.

Z powodu braku miejsca, dalsze sprawozdania zamieszczone zostaną w następnym numerze. Nie omieszkamy wszystkim przedstawić dokładnie, które dekanaty są dotychczas bez delegatów i co jest tego powodem.







Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Roman Ferek. Nakładem galicyjskiego Komitetu Organistów.

DRUKARNIA „CZASU" W KRAKOWIE.